

Dr hab. Bożena Suchocka-Kozakiewicz
Akademia Teatralna im. Al. Zelwerowicza
w Warszawie

Warszawa, 1 marca 2021r.

RECENZJA

**w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne
Pani dr Ewie Wencel**

Dr Ewa Maria Wencel jest absolwentką Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Tytuł magistra sztuki otrzymała w 1980 r. W 2002 roku ukończyła Studia Podyplomowe w zakresie Menedżerów Kultury w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. W roku 2013 rozpoczęła pracę pedagogiczną na Wydziale Aktorskim w PWSFTViT w Łodzi. Stopień doktora w dziedzinie sztuk teatralnych został nadany Pani Ewie Wencel w 2017 roku uchwałą Rady Wydziału Aktorskiego PWSFTViT w Łodzi. Tytuł dysertacji doktorskiej brzmiał: *„POSZUKIWANIE WOLNOŚCI. Budowa świata przedstawionego na podstawie monodramu autorstwa Jarosława Sokoła pt. „Promieniowanie.”* Promotorem pracy była prof. Julitta Sękiewicz-Kisiel, a promotorem pomocniczym: dr Ireneusz Czop. Recenzentami pracy byli: dr hab. Dorota Kolak-Michalska (Akademia Muzyczna im. S.Moniuszki w Gdańsku) i prof. Maciej Wojtyszko (AT im. A. Zelwerowicza w Warszawie).

Podstawową działalnością Pani Ewa Wencel jest aktorstwo. W przeszłości pracowała w następujących teatrach: Teatr Polski w Szczecinie (1980-1981), Teatr Powszechny w Łodzi (1981-1982), Teatr na Woli w Warszawie (1982-1986). Od 1986 roku jej miejscem pracy jest Teatr Kwadrat w Warszawie.

Osiągnięciem naukowym dr Ewy Wencel stanowiącym podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest serial telewizyjny pt. „Młody Piłsudski”.



Wprowadzenie.

W środowisku filmowo-teatralnym nazwisko Pani Ewy Wencel jest bardzo dobrze znane. Od bardzo udanego debiutu na deskach Teatru Polskiego w Szczecinie w roli Lilly Wenedy¹ w reż. Janusza Bukowskiego w życiu zawodowym Pani Wencel zaistniało mnóstwo udanych realizacji scenicznych i filmowych. Wszyscy pokochali ją za wspaniałą kreację Ethel Banks w przedstawieniu w reż. Tomasza Szafrńskiego *Przez park na bosaka*² i za wyraziste role filmowe, takie jak: Klotylda Korczyńska z *Nad Niemnem*³, czy Teresa Zielińska z *Placu Zbawiciela*⁴. Za tę ostatnią rolę otrzymała mnóstwo nagród i wyróżnień. W obecnym czasie obserwujemy jej silny wpływ na kształtowanie rodzimej kinematografii za sprawą podjęcia działań związanych z reżyserią filmową i pisaniem scenariuszy. Jest sprawną reżyserką i scenarzystką popularnych seriali (*Czas honoru*⁵, *Młody Piłsudski*⁶); specjalizuje się w tematach historycznych. Jej aktywność zawodowa ma już 40 letnią historię.

Poza teatrem i filmem znaczące miejsce w jej życiu zawodowym zajmują dydaktyka i jurorowanie (Felixy Warszawskie, Kaliskie Spotkania Teatralne, Jesienny Festiwal w Nowym Sączu, WAMA Film Festiwal). Współpracowała z MKiDN (tworzenie broszury informacyjnej do międzynarodowego programu unijnego *Kultura 2000*); brała udział w akcjach o charakterze społecznym (UNICEF, program *PONADCZASOWI*). Po ukończeniu w 2002 r. Podyplomowych Studiów Menedżera Kultury w SGH była współtwórcą strategii PR dla Szkoły Andrzeja Wajdy i Wojciecha Marczewskiego. Pani Ewa Wencel jest aktywną zawodowo aktorką i reżyserem, stawia przed sobą różne wyzwania i systematycznie zdobywa kolejne przestrzenie teatralno-filmowe.

Wiele dobrych słów można napisać na temat jej roli w filmie *Plac Zbawiciela* w reż. Krzysztofa Krauze i Joanny Kos-Krauze, za którą to rolę Pani doktor otrzymała kilka

¹ *Lilla Weneda* J. Słowackiego w reż. Janusza Bukowskiego, układ tekstu: Krystyna Skuszanka, scen.: Jan Banucha, muz. Idzi Izydorek, Teatr Polski w Szczecinie, prem. 13 grudnia 1980 r.;

² *Przez park na bosaka* Neil Simon w reż. Tomasza Szafrńskiego, scen.: Wojciech Stefaniak, muz. Adam Sztaba, Teatr Kwadrat w Warszawie, prem. 29 stycznia 2011 r.;

³ *Nad Niemnem*, adaptacja powieści E. Orzeszkowej w reż. Zb. Kuźmińskiego, scen.: Kazimierz Radowicz, muz. Andrzej Kurylewicz, zdjęcia: Tomasz Tarasin, Studio Filmowe Profil, prem. 5 stycznia 1987 r.;

⁴ *Plac Zbawiciela* w reż. Krzysztofa Krauze i Joanny Kos-Krauze, muz. Paweł Szymański, scen.: Monika Sajko-Gradowska, zdjęcia: Wojciech Staroń, Studio Filmowe Zebra, Telewizja Polska – Agencja Filmowa, Canal+ Polska, prem. 8 września 2006 r.;

⁵ *Czas honoru*, scenariusz: Jarosław Sokół i Jerzy Matysiak (pseudonim art. Ewy Wencel), muz. Bartosz Chajdecki, zdjęcia: P. Wojtowicz, G. Kuczeriszka, P. Flis, scen. Andrzej Haliński, emisja: od 7 września 2008 r. do 23 lutego 2014 r. w TV2;

⁶ *Młody Piłsudski*, scenariusz: Jarosław Sokół i Ewa Wencel, muz. Bartosz Chajdecki, zdjęcia: Michał Sobociński, scen. Joanna Białousz, pilotowy odcinek: 11 listopada 2018r. TVP1, emisja: od 8 grudnia 2019 r. – 23 lutego 2020;

prestizowych nagród⁷. Zauważona przez widzów i krytykę była też interpretacja aktorska Ethel Banks w spektaklu *Przez park na bosaka*⁸ w reż. Tomasza Szafrńskiego. Pani dr Ewa Wencel zdecydowała się jednak wskazać swoją pracę nad serialem *Młody Piłsudski*⁹ jako podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Uznała, że praca ta jest najważniejszą pozycją w jej dorobku artystycznym w okresie między przyznaniem stopnia doktora, a wszczęciem postępowania o tytuł doktora habilitowanego (2017-2020). W ciągu tego krótkiego czasu poza pracą nad serialem dr Ewa Wencel zagrała rolę Adeli w spektaklu w reż. Waldemara Śmigasiewicza *Così è la vita*¹⁰ (*Takie jest życie*) w Teatrze Kwadrat w Warszawie, zrealizowała 6 czytań performatywnych¹¹, wzięła udział w 2 spektaklach *on-line*¹² i 2 nagraniach radiowych¹³, zagrała rolę siostry Abbe w serialu DNA w duńsko-czeskiej koprodukcji dla Nordisk Film Production A/S i przyjęła role w dwóch nieupublicznych jeszcze filmach: *Śmierć frajera* w reż. Krzysztofa Grudzińskiego i *Dom wariatów* w reż. Michała Rogalskiego.

Dr Ewa Wencel wykonała kilka bardzo poważnych zadań związanych z realizacją serialu *Młody Piłsudski*: była współautorką scenariusza (osobą sprawującą opiekę nad ogólnym kształtem scenariusza był Jarosław Sokół), II reżyserem (oprócz dr Ewy Wencel widnieje 5 innych nazwisk), aktorką (rola kuzynki Piłsudskich - Stefanii Lipmanówny) i autorką castingu (dobór obsady głównych ról i pozyskiwanie osób do ról epizodycznych). Według opisu jej praca reżyserska opierała się na udziale we wszystkich zdjęciach próbnych, na pracy z aktorami, prowadzeniu prób stolikowych przed zdjęciami na planie, pracą nad rolami z debutantami i młodymi aktorami. Rzeczywiście to obszerny zestaw zadań. Pani Wencel określa swoją pracę przy serialu jako: „najistotniejszą w zawodowym życiu, (...) największym i najtrudniejszym wyzwaniem, z jakim się do tej pory zderzyła.”

Przyznam szczerze, że przed napisaniem tej recenzji nie znałam serialu *Młody Piłsudski*, a co za tym idzie nie miałam wyrobionego zdania na temat zgłoszonej produkcji.

⁷ 2006 – nagroda za drugoplanową rolę kobiecą na 31 Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni; 2007 – Polskie Nagrody Filmowe Orły - Orzeł za najlepszą rolę kobiecą, Wrzesień 2007 - Ogólnopolski Festiwal Sztuki Filmowej „Prowincjonalia” – „Jańcio Wodnik” za najlepszą rolę kobiecą; 2008 – Moskwa Międzynarodowy Festiwal Filmowy „Złoty Rycerz” - nagroda za drugoplanową rolę kobiecą;

⁸ nominacja do Feliksów Warszawskich za rolę Ethel Banks w 2011 roku;

⁹ Ibidem str. 2;

¹⁰ *Così e la vita* w reż. Waldemara Śmigasiewicza, prem.: 6 lutego 2008r;

¹¹ *Odwaga* Alfredo Sanzola - rola Trini; *Kat* Andrzeja Chichłowskiego - rola Ewy; *4000 dni* Petera Quiltera - rola Carol; *Martwa Natura* Joe Di Pietri - rola Anny Brooks; *Czary Mary* Rubbi Biden - rola Mamusi; *Umrzeć ze śmiechu* Paula Elliot’a - rola Connie;

¹² *Szalone nożyczki* Paula Portnera – rola Pani dąbek; *Przyjazne dusze* Pam Valentine – rola Marty Bradshaw;

¹³ Czytanie cykliczne: powieść pt. *Iłfa. Opowieść o Kazimierze Iłkowiczównie* Iwony Kuciel-Frydryszak; książka pt. *Pamięć pamięci* Maria Stiepanowa przekł. Agnieszko Sowińskiej;

Żeby odnieść się do jakości zgłoszonego osiągnięcia musiałam w krótkim czasie zapoznać się ze wskazanym materiałem. Udało się. Obejrzałam cały materiał filmowy.

Młody Piłsudski - krótka charakterystyka.

Od 1924 roku w Polsce powstało około 40 filmów związanych z postacią Józefa Piłsudskiego. Wystarczy wspomnieć, że w ostatnich 3 latach na ekranach (kinowych i telewizyjnych) pojawiło się co najmniej 5 realizacji odnoszących się do 100 rocznicy uzyskania Niepodległości, a tym samym do Marszałka Piłsudskiego. Wymienię tylko: *Legiony* w reż. Dariusza Gajewskiego, *Piłsudskiego* w reż. Michała Rosa, *Człowieka, który zatrzymał Rosję* w reż. Tomasza Drozdowicza, *Wieniawę* w reż. Grzegorza Gajewskiego, *Marszałka* w reż. Krzysztofa Langa. Serial *Młody Piłsudski* jest zatem jedną z wielu propozycji w tym temacie. Różnica jest taka, że większość z wymienionych tytułów dotyczy działalności Wodza Narodu bezpośrednio związanej z wojną z Rosją i przewrotem majowym, a serial w reż. Jarosława Marszewskiego skupia się wyłącznie na wydarzeniach z młodości głównego bohatera i początkach jego drogi do „wielkiej polityki”. W *Młodym Piłsudskim* śledzimy losy Ziuka na przestrzeni 27 lat – od czasów zamachu na cara Aleksandra II (1881) aż po akcję pod Bezdanami (1908) - najbardziej ekstrawagancki, utrzymany w charakterze Dzikiego Zachodu wyczyn Piłsudskiego. Głównym tematem serialu jest właściwie przemiana młodego, bystrego gimnazjalisty w zbuntowanego młodzieńca i aktywnego działacza politycznego marzącego o niepodległości swojego kraju.

Do kogo adresowany jest serial? Na pewno do miłośników historii - bez względu na wiek – ale... Forma i styl produkcji wskazują, że dla twórców serialu docelową grupę stanowili przede wszystkim ludzie młodzi. Świadczy o tym wykorzystanie w opowiadanej historii środków charakterystycznych dla *pop-kultury*, do jakich zaliczam na przykład, silne uwypuklenie wątków sensacyjno-przygodowych. Zresztą twórcy serialu lojalnie uprzedzają widza, że choć bohater na wskroś prawdziwy - to opowieść jest tylko inspirowana jego życiem - stąd niektóre zdarzenia i wątki zupełnie fikcyjne. Wszystko w imię podwyższenia napięcia i uatrakcyjnienia opowieści. Do środków *pop kultury* zaliczam również użycie w niektórych epizodach przesadnie agresywnej muzyki gitarowej dalekiej w swoim charakterze od historyczno-kostiumowej formy i reszty oprawy muzycznej. Scenariusz manewruje między atmosferą filmu akcji, a edukacyjnym wykładem. Dydaktyczny charakter sygnalizuje między innymi skrupulatność w określaniu miejsca i chronologii zdarzeń, a na film akcji wskazują: zamachy, pościgi, ucieczki i napady. Między tymi efektownymi zdarzeniami pojawiają się epizody związane z konspiracją, zagrożeniem ze

strony władz carskich, miłością i rutyną życia codziennego. W filmie nie brakuje również elementów humorystycznych (np. wątek żony Naczelnika). Silną stroną tego przedsięwzięcia jest aktorstwo – świetna rola tytułowa prowadzona przez młodego i jeszcze „nieopatrzonego” (na przekór stereotypom serialowemu) aktora oraz kilka ciekawych kreacji w partiach wspomagających: Aleksander Sulkowski (Karol Pocheć), Roman Dmowski (Marek Nędza) oraz energiczna i lekko neurotyczna kuzynka Piłsudskich - Stefania Lipmanówna zagrana przez dr Ewę Wencel.

No cóż, mimo wielu przymiotów - w początkowej fazie serial został przyjęty dość chłodno – może dlatego, że w powietrzu wyczuwało się wielkie oczekiwanie na interpretację postaci Marszałka w wykonaniu Borysa Szycy¹⁴. Recenzje na temat *Młodego Piłsudskiego* po odcinku pilotażowym (11 listopada 2018r.) nie były optymistyczne i zachęcające (Przemysław Bollin¹⁵, Krzysztof Połaski¹⁶, Adama Siennicy¹⁷). Można było podejrzewać, że produkcja nie spełniła oczekiwań widzów. Trzeba było czekać aż do czasu pełnej emisji (2019-2020), by sytuacja uległa lekkiej zmianie i pojawił się głos doceniający intencję i pomysł materiału o Ziuku¹⁸.

Idiosynkratyczna ocena.

1. Scenariusz.

W większości propozycji filmowych traktujących o Piłsudskim wyczuwa się poprawnie polityczny ton oraz nachalność patriotycznej nuty. Autorom *Młodego Piłsudskiego* udało się w dużej mierze uniknąć tych błędów. Jest to niewątpliwa zasługa scenarzystów: pana Jarosława Sokoła i dr Ewy Wencel. Autorski duet oparł pomysł scenariusza na mało znanych faktach z naszej historii i na mało znanych szczegółach z życia Józefa Piłsudskiego. Już nawet te zabiegi stawiają serial wyżej w hierarchii w stosunku do innych produkcji. Opowieść jest dynamiczna, intrygująca i trzymająca w napięciu. Może nie porusza w widzach wszystkich spodziewanych strun i emocji, ale ogląda się ten film dobrze, z zaciekawieniem. Apetyt widza rośnie wraz z kolejnymi odcinkami. Nie przeszkadzają pojawiające się od czasu do czasu dłużyzny, nie razi ubogi w statystów kadr. Jak pisze jeden

¹⁴ *Piłsudski*, scenar. i reż. Michał Rosy, zd. Piotr Śliskowski, Studio Filmowe Kadr; prem. 13 września 2019 r. (

¹⁵ Przemysław Bollin: *Po co komu fiszki zamiast filmów? „Ziuk. Młody Piłsudski”* [Recenzja]; OnetKultura, 12.11.2018r.;

¹⁶ Krzysztof Połaski: *„Ziuk. Młody Piłsudski”* [RECENZJA]. *Nuda i morze kiczu. Co jest nie tak z nowym serialem TVP?*; TeleMedia, 14.11.2018r.;

¹⁷ Adam Siennica: *Ziuk. Młody Piłsudski: odcinek 1 – recenzja*; naEkranie.pl; 13.11.2018r.

¹⁸ Dagmara Niemiec: *Smutne jest życie bohatera narodowego. Recenzja serialu Młody Piłsudski*; nerdheim, 21.03.2020r;

z recenzentów: „(...) to naprawdę solidny tytuł, zrealizowany z dużym szacunkiem wobec publiczności.”¹⁹ Scenariusz obfituje w zaskakujące momenty, ciekawe pomysły oraz intrygujące i barwne wątki. Scenarzyści czuwają nad utrzymaniem odpowiedniego napięcia; prowokują sytuacje konfliktowe wprowadzając fikcyjne postaci (Naczelnik Kreutzberg) oraz rozładowują narzucający się od czasu do czasu patos i sentymentalny ton wkomponowując w historię elementy humorystyczne. Przy okazji odkrywają barwne szczegóły dotyczące obyczajowości przełomu XIX i XX wieku.

Niektórzy twierdzą, że finał serialu zostawia spory niedosyt. Rzeczywiście sprawia on wrażenie potraktowanego zbyt skrótowo i nie wybrzmiewa w spodziewany sposób. Podejrzewam, że powodem tej sytuacji jest instynktowne budowanie przez scenarzystów podwalin pod kontynuację tematu.

2. Bohater.

Młody Piłsudski jest serialem wymykającym się stereotypom myślenia o bohaterze narodowym. Przyszły Wódz i Marszałek Rzeczypospolitej pokazany jest w nim bardzo nietypowo. Wielu krytyków zwróciło uwagę na udaną próbę odpatetycznienia tytułowego bohatera i pochwaliło zabiegi pokazania go od „niepopularnej strony”. Dylematy psychiczne po zesłaniu, problemy emocjonalne oraz walka z depresją i uzależnieniem składają się na bardzo ludzki obraz przyszłego Wodza Narodu i czynią z niego - mimo historycznego anturazu - postać niemalże nowoczesną. Ziuk okazuje słabości, wątpliwości, momenty zwątpienia i psychiczne załamania. Kocha, ucieka przed miłością, wikła się w podwójne związki, a utrzymanie balansu między zaangażowaniem ideologicznym, a życiem prywatnym nie zawsze mu się udaje. Podczas oglądania, w odbiorcy rodzą się sprzeczne uczucia: od rozczarowania, że życie przyszłego Wodza jest w gruncie rzeczy monotonnym i trudnym do zniesienia wyczekiwaniem - po podziw dla siły perswazji i woli młodego konspiratora. Rzadko spotyka się w polskiej kinematografii równie otwarte podejście do bohatera o tak wysokiej randze społecznej i historycznej.

3. Obsada i postaci.

Dr Ewa Wencel zaznacza w swoim autoreferacie, że jednym z jej głównych zadań w pracy przy serialu było podjęcie obowiązków II reżysera, a w tym: dbanie o wybór obsady, udział we wszystkich zdjęciach próbnych, pozyskiwanie do ról epizodycznych znanych i

¹⁹ Ibidem, przypis 17, str.5;

cenionych aktorów, praca z aktorami i prowadzenie prób stolikowych, praca z debiutantami i młodymi aktorami nad rolami. Stwierdzam, że to naprawdę udane dzieło. Obsada jest największym atutem tego przedsięwzięcia – począwszy od głównej postaci – Ziuka, po drugi, a nawet trzeci plan aktorski, który mistrzowsko dopełnia swojego protagonistę. Cieszy przede wszystkim fakt, że Pani Wencel zaprosiła do współpracy aktorów mało znanych, niezbyt popularnych - z twarzami nie kojarzącymi się z innymi rolami. Podkreśliło to magię narodzin bohatera. Grzegorz Otrębski (to chyba jego pierwsza duża rola) - wbrew pojawiającym się głosom - wykonał świetną pracę. Jego bohater jest autentyczny, skupiony, charyzmatyczny i intrygujący. Niejednoznaczny. Otrębski sprostał wyzwaniu. Stopień trudności wykonania tej roli był naprawdę duży. Nie dał się ponieść emocji związanej z graniem wielkiego, na dodatek rozpoznawalnego bohatera – podszedł do postaci z powściągliwością, opanowaniem i bez zbędnych: szarży i nad-ekspresji, o które nietrudno w tym przypadku.

W drugim planie pojawiła się jeszcze ciekawsza plejada postaci. Wśród nich na wyróżnienie zasługują: egzotyczny towarzysz niedoli Ziuka - Dżamil (Philip Mogielnitzky), przyjaciel Piłsudskiego (Polak z tatarskim rodowodem) - Aleksander Sulkiewicz (Karol Pocheć), wyrazista choć fikcyjna postać Lwa Kreutzberga (Mariusz Kilian) - naczelnika wileńskiej ochrony oraz ciotka Piłsudskich – Stefa Lipmanówna.

Najciekawiej zaprezentował się Karol Pocheć w roli Aleksandra Sulkiewicza. Stworzył postać kolorową, efektowną, frapującą i wzbudzającą sympatię. Jego czar i tajemnicę podkreślają niewymuszony, dość nonszalancki styl oraz intrygujące okulary z barwionymi szklami. Postać Sulkiewicza wniosła w opowieść o Józefie przygodę i lekkość.

Niektórzy krytycy mieli poważne wątpliwości co do umieszczenia w scenariusza fikcyjnej postaci Lwa Kreutzberga. Nie zgadzam się z tym zarzutem. Biorąc pod uwagę cel jaki postawili przed sobą twórcy serialu – przyciągnięcie młodego widza i stworzenie filmu o charakterze sensacyjno-przygodowym - ta postać wydaje się kluczowa. To nie tylko potrzeba wynikająca z typowej konstrukcji fabularnej - to świetny przyczynek do opowiedzenia o mechanizmach działania i o różnicach obyczajowych i społecznych w podzielonej rozbiorami Polsce. Dzięki konfliktowi związanemu między pułkownikiem rosyjskim, a młodym Piłsudskim serial nabiera tempa i ostrości. Widzowie szybko dają się wciągnąć w prowadzoną przez nich grę i zaczynają wiernie kibicować młodemu polskiemu konspiratorowi w wyścigu z carskim urzędnikiem.



Do interesującego grona postaci drugoplanowych zaliczyć też należy postać energicznej, lekko neurotycznej ciotki Józefa Piłsudskiego – Stefy Lipmanówny zagranej przez dr Ewę Wencel.

4. Rola.

Rola Stefy jest poprowadzona z wielką lekkością. Postać ta promieniuje serdecznym ciepłem; zdradza opiekuńcze instynkty i oddanie. To ona bezinteresownie i do końca wspiera Józefa w jego konspiracyjnych planach. Bardziej niż najbliższa rodzina. Ale ciepło i opiekuńczość nie są jedynymi cechami tej postaci. Stefa potrafi być zdecydowana, twarda, a nawet bezkompromisowa. Postać „lekko zwariowanej ciotki Ziuka”²⁰ jest energiczna, a za razem skupiona. W gestach i akcjach Pani Wencel jako Stefy można dostrzec pierwiastek nadopiekuńczości względem młodych aktorów występujących u jej boku. Paradoksalnie ten walor jej aktorskiej propozycji jeszcze bardziej podkreśla zaangażowanie bohaterki w sprawy młodych konspiratorów i czyni postać Stefy bardziej wiarygodną i przyjazną (być może ogrom zadań przy serialu oraz opieka nad młodymi wykonawcami była tak silna, że Pani Ewa nie potrafiła rozdzielić tego, co jest odpowiedzialnością za młodych początkujących aktorów, od tego, co jest odpowiedzialnością za filmowych partnerów). Z tego „zawirowania” wyrosła bardzo dojrzała, głęboka i prawdziwa rola Stefy Lipmanówny. Szkoda tylko, że nie starczyło energii i pomysłu na wymyślenie bardziej spektakularnego zakończenia wątku Józefa i jego ciotki.

Podsumowanie

Lada moment podejmiemy decyzję w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego sztuki filmowej Pani Ewie Wencel: aktorce, reżyserce, autorce castingów, scenariuszy, pedagożce i menedżerce. Pani Ewa Wencel jest, można powiedzieć, kobietą o różnych twarzach i zainteresowaniach. Jej aktywność i siły twórcze są godne szacunku. Nie poprzestaje na wykonaniu swojego wyuczonego zawodu, a podejmuje się wyzwań daleko wychodzących poza granice aktorstwa. W jej dorobku artystycznym jest wiele osiągnięć, które można uznać za wyróżniające.

W pracy nad serialem *Młody Piłsudski* Pani Ewa Wencel wykazała ogromne zaangażowanie, entuzjazm i oddanie. Z przekonaniem stwierdzam, że jej wkład w kształt serialu - współautorstwo scenariusza, opieka nad kształtowaniem ról i przygotowaniem

²⁰ Ibidem, przypis 17, str.5;



aktorów do pracy przed kamerą oraz kreacja Stefy Lipmanówny - jest znaczący i zasadniczy. Doceniam również jej wybory obsadowe. Nie mogę się zgodzić tylko z jednym: z nazwaniem czynności „zaangażowania studentów” do obsady serialu sukcesem pedagogicznym - według mnie *obsadzenie studentów w rolach* nie ma nic wspólnego z dydaktyką – to jedynie zwyczajna perswazja „castingowego” decydenta.

Uważam, że w pracy zgłoszonej przez dr Ewę Wencel istnieją cztery czynniki predestynujące autorkę do pomyślnego przejścia kwalifikacji w postępowaniu o stopień doktora habilitowanego:

1. Niestandardowe potraktowanie tematu.
2. Nieszablonowe potraktowanie bohatera.
3. Odbiegające od stereotypu myślenie o obsadzie.
4. Dojrzała i nietuzinkowa rola drugoplanowa - Stefanii Lipmanówny.

Konkludując: z uwagi na wymienione powyżej przymioty zgłoszonego przez dr Ewę Wencel osiągnięcia w postępowaniu w sprawie nadania stopnia naukowego – serialu *Młody Piłsudski* - przychylam się do przyznania dr Ewie Wencel tytułu doktora habilitowanego.


Dr hab. Bożena Suchocka-Kozakiewicz